

Miliarderzy już odrobili straty z pandemią

26 stycznia 2021

Jeśli nie dojdzie do natychmiastowej korekty polityki rządów na całym świecie, najbiedniejsi ludzie będą przez najbliższe dziesięć lat podnosić się ze skutków pandemicznego kryzysu. Bo jeśli chodzi o najbogatszych, to oni już sobie poradzili.



Opublikowany 25 stycznia raport Oxfam International nie pozostawia w tym kierunku żadnych złudzeń. O analityczny komentarz w sprawie wzrostu nierówności na świecie organizacja zapytała 295 ekonomistów z 79 państw świata. Aż 87 proc. ekspertów odpowiedziało, iż spodziewa się w swoich krajach wzrostu lub nawet radykalnego wzrostu dysproporcji majątkowych. Ponad połowa odpowiadających stwierdziła, iż nierówność płci prawdopodobnie lub bardzo prawdopodobnie stanie się większa, a 2/3 – że zwiększy się skala nierówności między przedstawicielami różnych ras.

To nie tylko prognozy. Raport Oxfamu dowodzi, że pandemia uderzyła przede wszystkim w ludzi biednych, silniej w kobiety niż w mężczyzn, a także w społeczności i grupy, które w przeszłości doświadczały szczególnie bolesnej marginalizacji i wyzysku, jak Afroamerykanie czy ludy rdzenne (w różnych krajach). Jak na dłoni ukazały się również skutki „oszczędzania” na służbie zdrowia i odmawiania ludziom podstawowych praw pracowniczych: według Oxfamu ponad trzy miliardy ludzi w obliczu bezpośredniego zagrożenia zdrowia nie było w stanie uzyskać opieki medycznej, a znaczny odsetek pracowników nie miał szans na podstawowe osłony, jak chorobowe czy godny zasiłek dla bezrobotnych.

Fatalnie brzmi również prognoza dotycząca możliwości

poszczególnych rządów w zakresie zwalczania nierówności. 2/3 uczestników badania Oxfamu stwierdziło, że rządzący ich państwem nie mają planu, co robić, by nie dopuścić do narastania rozwarstwienia.

Dyrektor wykonawcza Oxfamu Gabriela Bucher wezwała rządy, by jednak coś zrobiły: choćby postawiły przed sobą konkretne, obwarowane ramami czasowymi cele dotyczące redukcji nierówności. Najlepiej zaś – postawiły walkę z nierównościami w samym centrum planów ratowania i odbudowy krajowych gospodarek.

Raport zauważa, że jeśli gospodarka ma po prostu wrócić do dawnego kształtu, to biedni powrócą do poziomu życia, na jakim byli wcześniej, i tak przecież często przerażająco niskiego, w ciągu dziesięciu lat. Ponadto kryzys sprawił, że odnotowywane w ostatnich 20 latach spadki liczby ludzi żyjących w ubóstwie czy ubóstwie bezwzględnym stają się nieaktualne.

Z wcześniejszych analiz Oxfamu wynikało, że pandemia i kryzys wpędziły w ubóstwo pół miliarda ludzi. Tymczasem najzamożniejsi już odzyskali to, co w pierwszych miesiącach pandemii i lockdownów stracili. „1000 najzamożniejszych miliarderów, głównie biali mężczyźni, odzyskali już całe bogactwo, które stracili... nawet jeśli realna gospodarka znalazła się w największym kryzysie recesyjnym w ciągu stulecia” – powiedziała Gabriela Bucher, cytowana przez Al-Dżazirę. Między marcem a końcem grudnia 2020 r. miliarderzy dopisali do stanu swoich aktywów 3,9 tryliona dolarów i dysponują obecnie majątkiem wartym 11,95 tryliona dolarów. Mniej więcej tyle samo rządy 20 największych krajów rozwiniętych i rozwijających się wydały na swoje programy antykryzysowe. Oxfam zaznacza przy tym, że bogacili się nie tylko Europejczycy czy Amerykanie, ale np. także najbogatsi Hindusi.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)